

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik

Nr 10 (179) 6 – 12 marca 2015
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 30 000 EGZ.

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL



Miejska Biblioteka
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
regionalia@mbp.org.pl

DOŁĄCZ DO NAS



PODLASIE PAMIĘTA

SENAT RP PRZYJĄŁ USTAWĘ O GENDER

WARSZAWA

5 marca br Senat RP przyjął bez poprawek ustawę o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet. Przeciw przyjęciu ustawy głosowało 38 senatorów, 1 wstrzymał się od głosu. Wśród 49, którzy głosowali za przyjęciem ustawy było dwoje senatorów Polskiego Stronnictwa Ludowego: Józef Zając i Andżelika Moździanowska. Do sprawy wrócimy w najbliższym wydaniu.

MIASTO BIERZE SIĘ ZA PROBLEM ŚMIECI

BIAŁA PODLASKA | 4

Problemu śmieciowego w Białej Podlaskiej nie dało się dłużej zmiatać pod dywan. Radni zdecydowali się na bolesny, ale niezbędny ruch: podwyżkę opłat za wywóz śmieci. Nowe stawki będą premiować mieszkańców segregujących odpady oraz powinny polepszyć sytuację rodzin ubogich i wielodzietnych. Ale to dopiero początek porządków. Brakuje deklaracji śmieciowych i tym samym opłat za wywóz nieczystości od około 10 tysięcy mieszkańców miasta!

SAMORZĄDOWCY, (W)ŁĄCZCIE SIĘ!

PODLASIE | 2

Związek Samorządów Polskich – tak nazywa się nowa ogólnopolska organizacja, w której tworzenie zaangażowali się samorządowcy z Południowego Podlasia. Inicjatywę wspiera senator Grzegorz Bierecki. Zamiar powołania Związku Samorządów Polskich ogłoszono podczas specjalnej konferencji w Sejmie. Organizacja, w przeciwieństwie do tych już istniejących, będzie zrzeszała samorządy wszystkich szczebli. Związek jest otwarty na wszystkich samorządowców, bez względu na barwy partyjne.



Żołnierze Wyklęci mieli być zapomniani na wieki. Bolszewicy i ich pobratymcy myśleli, że pamięć o bohaterach zabiją kłamstwem, zbrodnią, bezbożną ideologią i bezimiennymi mogiłami. Dziś widzimy, że ziarno rzucone w ziemię nie obumrze, ale przyniesie plon stokrotny – powiedział w Radzynie ks. Zbigniew Rozmysł, kapelan Zrzeszenia WiN. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych obchodzono w Białej Podlaskiej, Radzynie, Parczewie, Międzyrzecu, Dębowej Kłodzie i Wisznicach.

PODLASIE | 3



WYDARZENIE TYGODNIA

Powstaje Związek
Samorządów Polskich

Związek będzie silnym partnerem dla rządu. Wśród samorządowców Dariusz Stefaniuk (pierwszy z prawej) i Radosław Kozak (w środku)

WARSZAWA

Związek Samorządów Polskich – tak nazywa się nowa ogólnopolska organizacja, w której tworzenie zaangażowali się samorządowcy z Południowego Podlasia. Inicjatywę wspiera senator Grzegorz Bierecki.

Zamiar powołania Związku Samorządów Polskich ogłoszono podczas specjalnej konferencji w Sejmie. Organizacja, w przeciwieństwie do tych już istniejących, będzie zrzeszała samorządy wszystkich szczebli, dlatego w konferencji wzięli udział nie tylko marszałkowie wojewódzcy, prezydenci i burmistrzowie miast, ale także wójtowie. Idea powołania ZSP narodziła się w środowisku konserwatywnym, lecz Związek jest otwarty na wszystkich samorządowców, bez względu na barwy partyjne.

– Samorządy często konkurują ze sobą, bywa to konkurencja wyniszczająca. Trzeba zastąpić rywalizację współpracą – mówił marszałek województwa pod-

karpckiego Władysław Ortyl. Prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk liczy, że Związek będzie partnerem dla rządu. – Chodzi o to, by decydenci z Warszawy reagowali na lokalne inicjatywy. Szczególnie ważne jest zapewnienie wsparcia infrastrukturalnego. Mamy dobre pomysły, ale trudno będzie je zrealizować np. bez porządných dróg, autostrad. Na razie w tej ostatniej kwestii dostaliśmy od rządu czarną polewkę. Dzięki silnej organizacji samorządowej będziemy mogli skutecznie walczyć o pomyślność mieszkańców – mówi Stefaniuk.

– Liczę, że związek będzie szansą dla małych gmin, takich jak nasza. Wymiana doświadczeń pomiędzy samorządowcami z całej Polski jest bezcenna – dodawał Radosław Kozak, wójt gminy Dębowa Kłoda.

W najbliższym czasie odbędą się kolejne spotkania samorządowców, podczas których zostaną ustalone szczegóły współpracy.

WYSTAWA TYGODNIA

DLA CIEBIE, POLSKO

WARSZAWA

3 marca br. po mszy św. w kościele św. Aleksandra, w Sali Kolumnowej Sejmu RP otwarta została wystawa „Dla Ciebie Polsko, ojczyzno moja. Przemysław Gosiewski 1964 – 2010” prezentująca życie i działalność pośła i wicepremiera w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, tragicznie zmarłego w katastrofie smoleńskiej. Patronat honorowy objął Jarosław Kaczyński, prezes PiS który również zainaugurował konferencję, prezentującą działania Przemysława Gosiewskiego w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, jego pracę na rzecz województwa świętokrzyskiego, które reprezentował w parlamencie, i jako męża stanu. Przemysław Gosiewskiego, człowieka, którego przeciwnicy polityczni nienawidzili za pracowitość i skuteczność, a zwolennicy podziwiali za te właśnie cechy, wspominali: Jarosław Kaczyński, Ojciec dr Tadeusz Rydzyk, prof. Adam Massalski oraz senator Grzegorz Bierecki, bliski przyjaciel śp. wi-



Senator Grzegorz Bierecki na otwarciu wystawy poświęconej pamięci Przemysława Gosiewskiego

cepremiera z czasów wspólnej działalności w podziemnym NZS oraz późniejszej pracy w Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

– Przemek wierzył, że nic nie jest stracone, jeśli ma się odwagę. W tamtych trudnych czasach mógł wybrać inaczej. Nie musiał stanąć po stronie „Solidarności”. Ale on

był wolnym człowiekiem, a być wolnym to znaczy nie kłamać. Przemek nie mógł służyć kłamstwu i bezprawiu. Służył Ojczyźnie, jak służyli jego dziadowie – powiedział Grzegorz Bierecki. Uroczystość swą obecnością zaszczylił ksiądz biskup Antoni Pacyfik Dyduć, honorowy obywatel Białej Podlaskiej.

Brześć nad Bugiem: pokój i wojna

BIAŁA PODLASKA

Staraniem GOK Łomazy i „Kuriera Brzeskiego” 28 lutego br. w Galerii Lokomotywa (hol białskiego dworca kolejowego) odbył się wernisaż kolejnej dwujęzycznej wystawy „Pokój – Wojna. Brześć Litewski 1920 – 1939”. Fotografie ze zbiorów Andrzeja Dołgowskiego, mieszkańca białoruskiego Mińska, prezentują działania wojenne 1920 i 1939 roku oraz życie codzienne mieszkańców Brześcia w okresie międzywojennym.

– Największą zaletą prezentowanych fotografii jest fakt, że nie mają one charakteru propagandowego – stwierdził Cezary Nowogrodzki, kurator wystawy.

– Autorami zdjęć są bowiem zwykli ludzie: prof. Leopold Dmowski, żołnierz Stanisław Kowalski, Maria Owerczuk oraz żołnierz niemiecki, który fotografował swoich kolegów przy zdobytym polskim sprzęcie wojskowym.

Dodać trzeba, że większość prezentowanych na wystawie fotogramów to unikaty, których nie mają w swoich zbiorach nawet brzeskie muzea.

– Kupowałem je od pasjonatów starych fotografii, a nawet na aukcjach internetowych – powiedział Andrzej Dołgowski, właściciel bogatego zbioru zdjęć, którego niewielką część od soboty oglądać mogą białczanie i podróżni przybywający do naszego miasta.



Andrzej Dołgowski prezentuje zdjęcia ze swoich zbiorów

NA ZDROWY ROZUM

Reforma edukacji

jako patrona I LO w Radzynie. Polskie tryumfy w tej dziedzinie to, niestety, przeszłość. Dziś wygląda to mniej więcej tak jak w poniższej anegdocie, która hula po sieci.

Zadanie z 1960 r.: Drwal sprzedał drewno za 100 zł. Wycięcie drzewa na to drewno kosztowało go 4/5 tej kwoty. Ile zarobił drwal?

1970 r.: Drwal sprzedał drewno za 100 zł. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 4/5 tej kwoty. Ile zarobił drwal?

1980 r.: Drwal sprzedał drewno za 100 zł. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 4/5 tej kwoty. Ile procent stanowi zysk drwala?

1990 r.: Drwal sprzedał drewno za 100 zł. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 4/5 tej kwoty. Ile zarobił drwal i jaki wpływ

miała jego praca na otoczenie drzewa (uwzględnij sąsiadującą z drzewem florę i faunę)?

2000 r. (tylko dla zainteresowanych): Drwal sprzedał drewno za 100 zł. W tym celu musiał wyciąć kilka starych drzew. Opisz w kilku zdaniach, jak w tej sytuacji czuły się biedne zwierzątka leśne i rośliny? Jak bardzo niekorzystne dla środowiska jest wycinanie starych drzew?

2010 r.: Drwal sprzedał drewno za 100 zł. Wycięcie drzewa na to drewno kosztowało go 4/5 tej kwoty, czyli 80 zł. Drwal zarobił 20 zł? Zakreśl Liczbę 20.

2020 r.: Drwal sprzedał drewno za 100 zł. Pokoloruj drwala.

CONKRET
wspierająca jakość od 1991 roku

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644

tygodnik
Podlaski
BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIEJSCZE PODLASKI PANCZÓW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Krzysztof Kotowski – Sekretarz Redakcji, Piotr Frankowski (sport), Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
kpszowski@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Chociaż mam wykształcenie humanistyczne, to cztery lata w licealnej klasie matematyczno-fizycznej zrobiły swoje. Mimo raczej miernych wyników z wiodących przedmiotów do dziś mam wielki szacunek do matematyki i matematyków. Ostatnio – z wypiekami na twarzy – przeczytałem książkę „Genialni” o Lwowskiej Szkole Matematycznej, a nawet oficjalnie zgłosiłem kandydaturę najwybitniejszego z jej przedstawicieli, czyli Stefana Banacha,

POŁUDNIOWE PODLASIE PAMIĘTA!

W Białej Podlaskiej, Radzynie, Parczewie, Międzyrzeczu, Dębowej Kłodzie i Wisznicach odbyły się uroczystości upamiętniające Żołnierzy Wyklętych, niezłomnych rycerzy Rzeczypospolitej, nie godzących się na podporządkowanie kraju sowieckiej Rosji, wbrew woli jego obywateli.

PODLASIE

Już w 1944 roku wojska sowieckie na rozkaz Stalina rozbrajały oddziały Armii Krajowej. W roku 1945 na ulicach polskich miast zawieszono plakaty, określające AK mianem „zapłutego karła reakcji”, a już rok później komunistyczna propaganda określiła akowców, żołnierzy WiN, NSZ pozostałych organizacji mianem „bandytów”. To dlatego w 1946 roku w jednej z odezw major „Łupaszką”, którego szczątki odnaleziono niedawno na warszawskiej Łąnce” pisał: „Nie jesteśmy żadną bandą, jak nas nazywają zdradcy i wyrodnicy synowie naszej ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. My chcemy, by Polska była rządzona przez Polaków oddanych sprawie i wybranych przez cały Naród”. W tzw. Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do 1989 roku powojenna walka Polaków o niepodległość i suwerenność państwa była tematem tabu...

Na Południowym Podlasiu niekwestionowane zasługi w przywracaniu dobrego imienia Żołnierzem Wyklętym i w popularyzowaniu wiedzy na ich temat ma Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” nie tylko poprzez organizowanie konkursów, edycję mapy z oznaczeniem miejsc najważniejszych walk, ale – przede wszystkim – poprzez odsłanianie we współpracy z lokalnymi społecznościami kolejnych murali, upamiętniających podlaskich bohaterów. Znajdują się one obecnie w Białej Podlaskiej, Parczewie, Białej k. Radzyna, Piszczacu i Terespolu.

W 2009 roku z postulatami ustanowienia 1 marca Dniem Żołnierzy Antykomunistycznego Podziemia wystąpiły wspólnie: Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych oraz Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Rok później inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie podjął śp. prezydent Lech Kaczyński, a w uzasadnieniu dołączonym do projektu ustawy, czytamy, że święto to „jest wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji patriotycznych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny (...). Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych to także wyraz hołdu licznym społecznościom lokalnym, których patriotyzm i stała gotowość ofiar na rzecz idei niepodległościowej pozwoliły na kontynuację oporu na długie lata”. Święto to obchodzone jest od 2011 roku, ale nigdy wcześniej uroczystości nie miały tak podniosłego i masowego charakteru, co tegoroczne.

Biała Podlaska

Białskie uroczystości rozpoczęły się już w piątek 27 lutego spotkaniem z dr. Mariuszem Bechtą i Pawłem Sudewiczem,



Marsz pamięci ulicami Białej Podlaskiej

którzy przedstawili miłośnikom historii dzieje powojennego podziemia niepodległościowego na Podlasiu. 1 marca przy tablicy upamiętniającej Żołnierzy Wyklętych odbył się Apel Poległych i złożenie kwiatów, po czym uczestnicy przemarszerowali pod Zakład Karny, na którego murach i w świetlicy obejrzeni wystawę, prezentującą sylwetki żołnierzy AK i WiN powiatu bialskiego i wysłuchali koncertu pieśni patriotycznych w wykonaniu chóru zamojskiego ZK. Kulminacyjnym punktem uroczystości był bieg na dystansie 1963 m, który ukończyli ponad 400 biegaczy. Uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe koszulki, a na mecie okolicznościowe medale i porcję gorącej grochówki.

Parczew

Bieg „Tropem Wilczym”, zainicjowany przed rokiem przez Fundację „Wolność i Demokracja” odbył się również w Parczewie. Na trzech dystansach (750 m, 1963 m, 5000 m) wystąpiło 220 biegaczy. W Sali Urzędu Miejskiego odbył się występ zespołu „Trójna na szynach”, prezentacja multimedialna, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego poświęconego Żołnierzem Wyklętym oraz rozlosowanie wśród wszystkich uczestników biegu nagród ufundowanych przez parczewskie firmy. 1 Marca w Parczewie i w Białej Podlaskiej prowadzona była również zbiórka pieniędzy na budowę szkoły z polskim językiem wykładowym w Łanowicach na Ukrainie.

Radzyna Podlaski

„Zginę zdeptany i opluty, ale przyjdą takie czasy, że postawią nam pomniki” – powiedział przed rozstrzelaniem w 1948 r. Jan Grudziński, ps. Płomień, bohater tegorocznego Marszu Żołnierzy Wyklętych w Radzynie Podlaskim. W uroczystościach, poprzedzonych mszą św. w sanktuarium MBNP uczestniczyli członkowie jego rodziny oraz córka „Jamesa” – kpt. Leona Sołtysiaka. Przed dawną ubeczką katedrą minutowo ciszy uczczono torturowanych tu i zamordowanych żołnierzy. W Pałacu Potockich nauczyciel Grzegorz

Karpiński omówił życie, walkę i śmierć Jana Grudzińskiego, a uczniowie Gimnazjum im. Żołnierzy Wyklętych w Białej zaprezentowali pieśni z programu „Panny Wyklęte”, można było również obejrzeć wystawę militariów. Następnego dnia radzyniejskie obejrzały spektakl audiowizualny pt. „Areszt UB w Radzynie Podlaskim”, autorstwa dr Dariusza Magiera i Pawła Żochowskiego.

Międzyrzec Podlaski

Blisko 100 uczestników wystartowało na stadionie do biegu na dystansie 1963 m, co było symbolicznym odwołaniem do roku, w którym zginął ostatni z Wyklętych – Józef Franczak, ps. „Lalek”. O losach tych żołnierzy opowiedział zebrany Stanisław Kulik. Imprezę zakończyło ognisko i pieczenie kiełbasek.

Dębowa Kłoda

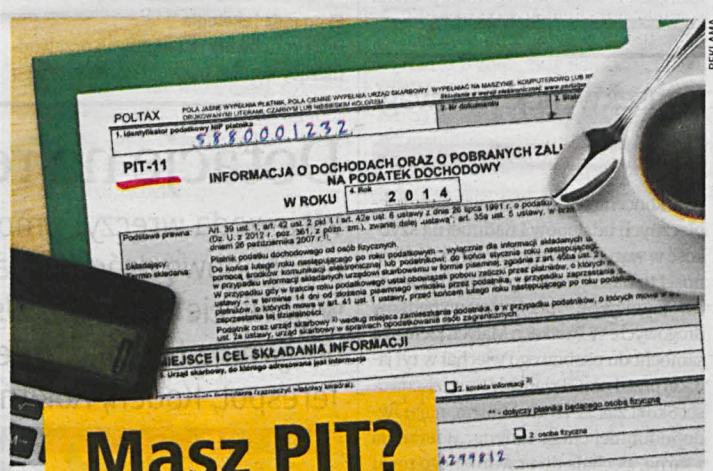
Wczesnym rankiem pod pomnikiem poświęconym Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Lasach Parczewskich delegacja złożyła kwiaty. Dalsza część uroczystości odbyła się w Białej. W kaplicy p.w. św. Urszuli Ledóchowskiej została odprawiona msza święta za dusze Żołnierzy Niezłomnych. Po mszy św. zebrani udali się do Izby Pamięci Bohaterów Lasów Parczewskich, gdzie młodzież ze szkoły w Uhninie zaprezentowała krótką część artystyczną, po której wójt Radosław Zokaz w słowie skierowanym do przybyłych skupił się na historii walki o wolną Polskę i losach uczestników tych wydarzeń. W imprezach upamiętniających tegoroczne uroczystości Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych na Południowym Podlasiu uczestniczyli nie tylko parlamentarzyści Adam Abramowicz i Marcin Duszek, senatora Grzegorza Biereckiego reprezentował Robert Gmitruczuk, włodarno naszych miejscowości ale i liczne grono mieszkańców. Szczególnie wart podkreślenia jest udział rzeszy wolontariuszy i wyrażenie podziękowań im wszystkim, choćby w ten sposób.



Start do biegu „Tropem Wilczym” na dystansie 1963 m



Uczestnicy biegu pamięci na mecie w Parczewie



Masz PIT?

Weź pożyczkę!

Przyńś PIT-11 lub PIT-40 za 2014 rok i sprawdź!

- kwota od 1000 zł do 60 000 zł na dowolny cel
- możliwość uzyskania atrakcyjnych obniżek oprocentowania

Tylko do końca czerwca 2015 roku!

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Uproszczona procedura dokumentowania dochodów dostępna jest tylko dla członków uzyskujących akceptowalną przez Kasę dochód. Szczegóły w placówkach Kasy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

RED.

NA KRÓTKO

Rozszerzony ruch na przejściu granicznym

SŁAWATYCZE

Na drogowym przejściu granicznym Sławatycze – Domaczewo rozszerzony został zakres ruchu o autobusy oraz pojazdy o dopuszczalnej masie całkowitej do 7,5 tony. Pilotażowe rozszerzenie ruchu wprowadzono na podstawie porozumienia szefów służb granicznych Polski i Białorusi, a jego celem jest równomierne rozłożenie ruchu osobowego oraz ruchu pojazdów ciężarowych w poszczególnych przejściach granicznych na polsko-białoruskim odcinku granicy państwowej.

Brak świateł i promile

SZOSTAKI

45-letni mieszkaniec Lublina, kierujący samochodem marki Opel, jadąc w kierunku miejscowości Sławatycze, najechał na jadącego w tym samym kierunku rowerzystę. Potrącony mężczyzna zmarł w trakcie reanimacji, prowadzonej przez wezwany zespół Pogotowia Ratunkowego. Kierowca samochodu miał w organizmie 1,2 promila alkoholu, rower zaś nie posiadał oświetlenia. Decyzją nadzorującego czynności prokuratora ciało ofiary zabezpieczono w prosektorium bialskiego szpitala, gdzie zostanie od niego m.in. pobrana krew na zawartość alkoholu.

Konsekwencje nieuwagi

PASZKI MAŁE, SKOKI

Brak koncentracji, niezachowywanie bezpiecznych odstępów i nadmierna szybkość w warunkach ograniczonej widoczności to najczęstsze – poza jazdą na podwójnym gazie – przyczyny wypadków drogowych. W Paszkach Małych kierowca samochodu osobowego wjechał w tył jadącej przed nim ciężarówce, w miejscowości Skoki zaś 21-letnia kobieta, najprawdopodobniej chcąc uniknąć uderzenia z sarną, zjechała do przydrożnego rowu i uderzyła w drzewo. W wyniku tych wypadków do szpitala z obrażeniami ciała trafiły 2 osoby; uszkodzenia obu pojazdów są znaczne.

Śmierć motocyklisty

BOJANÓWKA

Na drodze 63 motocyklista wjechał w tył busa, który zgodnie ze znakiem „stop” zatrzymał się przed przejazdem kolejowym. Kierujący motocyklem 31-letni radzynianin, jak się okazało nie mający prawa jazdy, zginął na miejscu. Policjanci przypominają, że dla pieszych, rowerzystów i motocyklistów konsekwencje wypadków drogowych są szczególnie dotkliwe, a gwarantami bezpieczeństwa na drodze są wyobraźnia, rozsądek i umiejętność przewidywania sytuacji.

RADNI RATUJĄ BUDŻET

Radni wykazali się odpowiedzialnością za budżet miasta, przyjmując na ostatniej sesji nowe stawki opłat za śmieci, które obowiązywać będą od 1 maja br. Podjęcie uchwały poprzedziło wysłuchanie raportu o kondycji finansowej miasta i pozbawiona emocji, rzeczowa dyskusja.

BIAŁA PODLASKA

Zanim radni rozpoczęli debatę, dotyczącą gospodarki odpadami komunalnymi i stawek opłat za śmieci, wysłuchali analizy finansowej miasta Biała Podlaska, przygotowanej i zrelacjonowanej przez dr Jacka Sieraka, pracownika naukowego Szkoły Głównej Handlowej. Przygotowanie tego opracowania zostało zlecone jeszcze przez poprzedniego prezydenta, Andrzeja Czapskiego, odpowiedzialnego za stan finansów miasta.

Z danych zaprezentowanych przez eksperta SGH wynika złośliwość wniosków. Jeżeli władze nie zmienią sposobu zarządzania i wydatkowania funduszy miasto czeka zapaść finansowa. Od 2017 roku zabraknie środków na inwestycje, natomiast rok później – również na spłatę kredytów. Chłodne kalkulacje ekonomisty najwyraźniej ostudziły emocje radnych. Wszyscy bez względu na przynależność partyjną i różnice w ocenie omawianego problemu, w swoich wystąpieniach zapewniali, iż nie przyłożą ręki do pograżenia budżetu.

Ekonomia i ekologia

Projekt uchwały przygotowali przewodniczący komisji rozwoju gospodarczego

i budżetu Marek Kuraś (PiS) oraz przewodniczący komisji gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Robert Woźniak (PO). Zasygnalizowali, iż konieczne jest w zaistniałej sytuacji podjęcie działań rewidujących dotychczasowy system gospodarowania odpadami.

– Różnica między dochodami i wydatkami, którą musimy pokryć, wynosi około trzy miliony złotych. Wynik jest bezlitosny i obnaża niedoskonałość obowiązujących stawek – argumentowali. Mankamentów obowiązującego dotychczas systemu jest więcej. Z danych wynika, że brakuje deklaracji śmieciowych i tym samym opłat za wywóz nieczystości od około 10 tysięcy mieszkańców!

Miasto ponosi również znaczne koszty z powodu braku właściwej polityki ekologicznej. Odbiór odpadów segregowanych kosztuje zdecydowanie mniej, niż niesegregowanych, dlatego propozycje zawarte w uchwale korzystne są dla tych, którzy sortują śmieci.

Za kompleksowym rozwiązaniem tego problemu, zbilansowaniem systemu gospodarki odpadami i jego zbilansowaniem opowiedział się również wiceprezydent miasta Michał Litwiniuk. Zmiana stawek za odpady to nie jedyny sposób poszukiwania oszczędności w budżecie.



Dr Jacek Sierak z SGH prezentuje radnym analizę stanu finansów Białej Podlaskiej

– Referat do obsługi tego systemu był mocno rozbudowany, musimy zmniejszyć liczbę etatów urzędniczych – przekonywał wiceprezydent.

Ostona najuboższych

Po dyskusji radni przegłosowali uchwałę. Za jej przyjęciem opowiedziało się 13 radnych, przeciwnych było 4, a 3 osoby

wstrzymały się od głosu.

Warto podkreślić fakt, że nowe stawki będą premiować mieszkańców segregujących odpady oraz powinny polepszyć sytuację rodzin ubogich i wielodzietnych: rodziny nie spełniające kryterium dochodowego za wywóz śmieci ponosić będą koszty niższe od obecnych.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

Od 1 maja 2015 r. za wywóz odpadów płacić będziemy (za jedną osobę): w zabudowie jednorodzinnej – 8 zł za odpady segregowane, za niesegregowane – 20 zł, w zabudowie wielorodzinnej za odpady segregowane – 8 zł, za niesegregowane – 12 zł. Piąty mieszkaniec danej posesji będzie płacił 5 zł, szósta i kolejne osoby – po 3 zł. Rodziny korzystające z pomocy społecznej otrzymają 50% zniżki.

Dotacje na remonty dróg

Wojewoda wręczył umowy samorządom na przebudowę dróg powiatowych i gminnych w powiecie bialskim. Wsparcie państwa otrzymają też miasto Terespol, gminy: Terespol, Kodeń, Rokitno, Janów Podlaski.

POWIAT BIALSKI

Jakie odcinki zostaną w najbliższym czasie wybudowane lub wyremontowane? W przypadku dróg powiatowych będą to: oznaczona numerem 1136L, czyli w Terespolu odcinek ul. Wojska Polskiego – od ul. Przelotowej do skrzyżowania z dr. woj. 698, o długości 0,9674 km oraz numer 1137L, czyli w Terespolu odcinek ul. Wojska Polskiego – od ul. Okrężnej do ul. 3 Maja, o długości 0,470 km. Łączna długość przybudowywanych odcinków

wynosi 1,437 km. Nastąpi tam m.in.: wyrównanie istniejącej nawierzchni, wykonanie nawierzchni w technologii mas bitumicznych, wykonanie ścieków przykrawężnikowych w celu odwodnienia jezdni, utwardzenie oraz remont istniejących indywidualnych i publicznych zjazdów w granicach pasa drogowego, remont istniejącej zatoki autobusowej, plantowanie zieleni, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego. Wartość zadania

to 1,196 mln zł, w tym otrzymana dotacja wyniesie 598 tys. zł. Udział partnera (miasto Terespol) to 300 tys. zł, zaś udział własny powiatu – 298 tys. zł.

Jeśli chodzi o miasto Terespol, to otrzymało ono wsparcie na przebudowę ulicy Asnyka i Prusa. Na remont odcinka o długości 1,060 km dotacja wyniesie 336 tys. zł, zaś wkład własny 336 tys. zł.

Gmina Terespol zrealizuje ze wsparciem budżetowym skomunikowanie w krajowym systemem transportowym terenu Wolnego Obszaru Celnego, przez połączenie WOC z drogą krajową nr 2 w Małaszewiczach Małych. Na budowę i przebudowę dróg o długości prawie 2,188 km dotacja wyniesie 1,467 mln zł, a wkład własny gminy – 1,467 mln zł.

Gmina Kodeń na zadanie: budowa drogi gminnej Nr 101010L (ul. Polna) w Kodniu na odcinku o długości 2869 m otrzymała dotację 3 mln zł, przy wkładzie własnym 5,211 mln zł.

Gmina Janów Podlaski będzie realizo-

wać zadania: budowa drogi gminnej nr 100115L (ul. Wiejska) w Janowie Podlaskim oraz budowa drogi gminnej nr 100071L w Starym Pawłowie. Na inwestycję o długości 1,573 km dotacja wyniesie 2,041 mln zł, a wkład własny 2,041 mln zł. Gmina Rokitno zajmie się poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego w Pratulinie poprzez budowę drogi gminnej nr 100219L wraz z chodnikiem i parkingiem. Prace obejmą 0,658 km; dotacja wyniesie 402 tys. zł, a wkład własny 402 tys. zł. Wszystkie umowy podpisano w ramach dotacji celowej budżetu państwa w 2015 roku na zadania w ramach „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój”. Łączna suma dotacji, jaką rząd przyznał województwu lubelskiemu na 2015 rok to blisko 75 mln złotych na ponad 174 kilometry dróg. Pomoc finansowa w ramach NPPDL zostanie w tym roku udzielona na 55 projekty drogowe.

OPRAC. SEK

Panu Julianowi Sieńczykowi
Pracownikowi Straży Miejskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ZONY

składają

Prezydent Miasta Biała Podlaska Dariusz Stefaniuk
wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Panu Julianowi Sieńczykowi
Pracownikowi Straży Miejskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ZONY

składają

Komendant Straży Miejskiej Artur Żukowski
wraz z współpracownikami

ANDRZEJ DUDA PODPISAŁ UMOWĘ Z POLAKAMI

Rodzina, praca, bezpieczeństwo i dialog – to cztery filary programu Andrzeja Dudy. Kandydat PiS na najwyższy urząd przedstawił swoją wizję prezydentury podczas konwencji w Warszawie.

POLITYKA

– To program spójny i odważny, zaprezentowany przez kandydata doskonale przygotowanego do ciężkiej pracy dla Polski. Andrzej Duda jest gwarantem prezydentury aktywnej, nacechowanej głębokim patriotyzmem, skoncentrowanej na służbie Polakom, a więc takiej, jaką widzieliśmy w wykonaniu śp. Lecha Kaczyńskiego. Naprzeciw niego stoi zaś człowiek rozleniwiony, bez charyzmy, uwikłany w niejasne układy i kompromitujący nasz kraj na arenie międzynarodowej. Jestem przekonany, że to nasz kandydat zwycięży i znowu będziemy mogli być dumni z prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – mówi senator Grzegorz Bierecki, który specjalnie dla Czytelników „Tygodnika Podlaskiego” skomentował i przybliżył najważniejsze aspekty wystąpienia Andrzeja Dudy. Konwencja programowa była kolejnym mocnym punktem prowadzonej z wielkim rozmachem kampanii kandydata PiS. Andrzej Duda (bez kartki, promptera czy innych ściągawek) w porywający sposób mówił o swojej idei naprawy państwa. – Wiele obietnic składano w ostatnich latach. Wiele z tych obietnic, które miały

dać lepszą Polskę, pozostaje niespełniona. W wielu obszarach Polska jest psuta – tego nie zapowiadali Polakom. Dlatego jestem zdecydowany zawrzeć z Polakami umowę, nie tylko ustną, bo sprawa jest zbyt poważna – to będzie umowa na piśmie o kształt Rzeczypospolitej – zapowiedział kandydat PiS.

Andrzej Duda mówił o filarach swojego programu – rodzinie, pracy, bezpieczeństwie i dialogu.

– To cztery główne filary, bo dom powinien być wsparty na silnych fundamentach. Jak fundament jest silny, domu nie trzeba gruntownie naprawiać. Takiego domu chcę dla Polaków! – stwierdził kandydat opozycji.

Duda podkreślał, że państwo powinno wspierać rodzinę, jednocześnie nie ingerując (jak chce tego lewica i liberałowie) w takie sprawy, jak wychowanie i edukacja dzieci, wiara czy wyznawane wartości. – Państwo powinno chronić rodzinę, ale też wyciągać do rodzin rękę. Rodzice powinni otrzymywać ze strony państwa realne wsparcie, pomagające im w wykonywaniu zadań – mówił Andrzej Duda.

Kandydat PiS zapowiedział, że będzie twardo walczył o obronę i tworzenie no-



Oferując prezydenturę dialogu, mówi Andrzej Duda, kandydat PiS na prezydenta

wych miejsc pracy.

– Pieniądze nie powinny wychodzić z Polski tylko w Polsce pozostać, podatki powinny zasilać polskie państwo. Chciałbym, żeby obok firm z zagranicy powstały wielkie polskie zakłady, żeby polskie marki liczyły się za granicą. Jeżeli wybiorą mnie Państwo na prezydenta, będzie to prezydentura wspierająca polskich przedsiębiorców – zapewniał Duda. Wiele miejsca w wystąpieniu Dudy zajęły kwestie bezpieczeństwa. Kandydat opozycji zapowiedział przywrócenie Grupy Wyszehradzkiej, a więc partnerstwa państw Europy Środkowo-Wschodniej. Proponował stworzenie Polskiej Szkoły Dyplomacji, działającej pod nadzorem prezydenta,

premiera i ministra spraw zagranicznych. Andrzej Duda podkreślał, że bezpieczeństwo Polski to nie tylko silna, dobrze wyszkolona armia i aktywna polityka zagraniczna – ważne jest również bezpieczeństwo energetyczne, oparte na rozwoju przemysłu opartego na węglu.

Andrzej Duda zapowiedział, że nie będzie się bał dialogu społecznego.

– Prezydent nie z każdym musi się zgodzić, ale powinien każdego wysłuchać. Jeśli prezydent nie widzi ludzi, to oznacza, że on ich wyklucza, a tego mu robić nie wolno – mówił kandydat PiS. – Ja taką właśnie prezydenturę dialogu oferuję, nie będę się bał, uchylał.

AFLW

NA KRÓTKO

Pecha Kucha w Kofi&Ti

RADZYŃ PODLASKI

„Pecha Kucha” to spotkania z ciekawymi ludźmi, którzy swe opowieści prezentują w formie zestawu 20 slajdów (plansz, zdjęć) i o każdym opowiadają nie dłużej niż 20 sekund (łącznie 6 minut 40 sekund). Na najbliższe spotkanie, które odbędzie się 6 marca o godz. 18.00 w Kofi&Ti w Radzynie Podlaskiej zostało zaproszonych sześć osób. Zarówno dla występujących, jak i słuchaczy zostały przewidziane nagrody. Wstęp – 5 zł.

Jarmark pszczelarski

PARCZEW

Lokalna Grupa Działania „Jagiellońska Przystań” oraz pszczelarze z powiatu parczewskiego zapraszają 7 marca do sali konferencyjnej Urzędu Miasta w godz. 10-16 na jarmark pszczelarski. Miłośnicy miodu będą mogli skosztować produktów pochodzących z ula oraz przetraw regionalnych, sporządzanych na bazie miodu. Odbędzie się również pokaz sprzętu pszczelarskiego.

Leczenie niepłodności

MIĘDZYRZEC PODLASKI

14 marca o godz. 17 w Sali kina „Sława” (ul. Warszawska 37) odbędzie się konferencja na temat alternatywnych dla in vitro metod leczenia niepłodności. Spotkanie poprowadzi dr Tadeusz Wasilewski, jeden z najbardziej znanych polskich ginekologów. Wstęp wolny.

10 zobowiązań Andrzeja Dudy

- Będę prezydentem, który słucha i służy obywatelom;
- Będę prezydentem dialogu, porozumienia i rozmowy;
- Będę prezydentem, który przywróci Polakom zaufanie do państwa i poczucie godności;
- Będę prezydentem, który troszczy się o bezpieczeństwo Polaków;
- Będę prezydentem, który buduje państwo uczciwe i sprawiedliwe;
- Będę prezydentem, który z troską i zrozumieniem odnosi się do każdego obywatela;
- Będę prezydentem Polski przyszłości. Silnego, sprawnego państwa w centrum zjednoczonej Europy;
- Będę prezydentem Polski dumnej ze swojej historii, swóich przodków i korzeni, Polski, która pamięta i czcí swoich bohaterów;
- Będę prezydentem, który nie unika trudnych sytuacji, który nie ucieka, kiedy powinien być arbitrem;
- Będę prezydentem aktywnym, który chce korzystać z inicjatywy ustawodawczej.

Dobra praca

to rozwój Twojego regionu

Towarzystwo Finansowe SKOK
– wspólnie pracujemy
w Białej Podlaskiej.



TOWARZYSTWO
FINANSOWE SKOK S.A.



CUK | UBEZPIECZENIA

Obniżymy cenę
Twojego
OC i AC

Zadzwoń lub przyjdź!



Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2a (obok kina) ☎ 83 311 31 34

Mija miesiąc rolniczych protestów. A premier nic...

ROLNICTWO

Sejmowa debata o sytuacji w rolnictwie w minioną środę, przypadająca równo w miesiąc od początku protestów wsi, okazała się pustym spektaklem. Opozycyjni posłowie PiS bili na alarm: „Sytuacja w polskim rolnictwie jest zła, tragiczna, a rząd nie robi nic”. Minister rolnictwa Marek Sawicki z PSL prezentował świetne samopoczucie.

Sawicki się puszy

„Nie chcę, by rolnika i całe polskie rolnictwo kojarzono z rozkrzyczanymi zwią-

kowcami, którzy kolejny raz próbują na chłopskich plecach, jak na trampolinie, realizować ambicje polityczne” – mówił Sawicki, przedstawiając rządową informację o sytuacji w rolnictwie.

Jak przekonywał, sytuacja na polskiej wsi nie jest „czarna” ekonomicznie i „czarna” społecznie. „Rolnictwo nie jest także zieloną wyspą, jakbyśmy – mniemam – wszyscy chcieli” – mówił i była to jedyna samokrytyczna uwaga, jaką wygłosił Sawicki. „Wy państwo z opozycji często to mówicie »polskie rolnictwo umiera«. Ja pracuję. Zapewniam trwałą rozwój przez odważne zmiany w systemie dopłat bez-

pośrednich i w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. Zapewniam trwałość warsztatu pracy, jakim jest ziemia rolnicza. Zapewniam rolnikom poczucie bezpieczeństwa”... Uwaga: cytujemy dosłownie Sawickiego z trybuny sejmowej.

Kopacz milczy

Koalicja PO-PSL stanęła za nim murem i przegłosowała przyjęcie informacji rządu, że na wsi było, jest i będzie pięknie, że trudności występują „przejściowo”, a Sawicki jest jednym z najlepszych ministrów, jak raczyła przy innej okazji ocenić premier Ewa Kopacz.

Na nic zdały się apele posłów PiS: „Nie bawcie się polskim rolnictwem, nie bawcie się polską wsią”. Jeden z parlamentarzystów ze słowami „Bawcie się tą zabawką a nie Polską” wręczył traktor-zabawkę premier Kopacz, która z ław rządowych tylko przysłuchiwała się debacie.

Przypomnijmy – szefowa rządu przez miesiąc nie odpowiedziała na prośby o spotkanie i rozmowę, jakie wielokrotnie składali protestujący rolnicy-związkowcy z NSZZ RI „Solidarność” i OPZZ, którzy od trzech tygodni są w „miasteczku” namiotowym przed siedzibą Kancelarii Premiera w Warszawie.

Protestujący się dziela

Przewodniczący OPZZ Sławomir Izdebski poinformował, że jego organizacja zawieszona protesty w stolicy „ponieważ rolnicy po miesiącu muszą wrócić do pracy na polach”. Ale protest NSZZ „Solidarność” RI przed kancelarią premiera potrwa do 10 marca, a niewykluczone, że nawet dłużej. – Chyba, że premier Ewa Kopacz podejmie z nami dialog – zaznaczył szef NSZZ „Solidarność” RI Jerzy Chróścikowski. W poniedziałek protestujący w stolicy rolnicy mają zwrócić uwagę, że rolnikowi nie wolno u nas sprzedawać chleba upieczonego ze swojego ziarna. Przepisy te nie pochodzą z Brukseli, lecz stworzył je rząd RP.

SEK, WPOLITYCE.PL, STEFCZYK.INFO

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE w kioskach i salonikach RUCH



80%

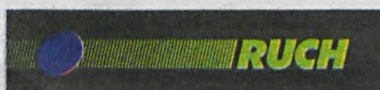
ZNIŻKI
DLA BEZSZKODOWYCH
KIEROWCÓW

Gwarancja niezmienności ceny przez 12 miesięcy*

*obowiązuje w przypadku braku szkód od momentu zrobienia kalkulacji do dnia zakupu polisy ubezpieczenia



PRODUKT WP-a 2014
„UBEZPIECZENIA”
RUCH z BENEFIA



BENEFIA
VIENNA INSURANCE GROUP

REKLAMA/2142



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Obecna władza w sferze gospodarczej i finansowej coraz gwałtowniej się pruje. Obecny rząd ku własnemu przerażeniu widzi, jak realna władza wymyka im się z rąk. Skomasowana propaganda, bezgraniczny cynizm, obietnice kolejnych cudów, w tym zapowiadane wzrostu gospodarczego i dobrobytu za unijne pieniądze nie robią już na milionach Polaków wielkiego wrażenia. Ludzie widzą, że system się wali, a przekrety coraz częściej wychodzą na wierzch. Blisko 5 tysięcy zdesperowanych, ale i coraz lepiej zorganizowanych i świadomych swych praw „frankowiczów” protestujących pod MF, siedzibami dużych banków, czy KNF-u, krzyczących; „Złodzieje, złodzieje” to całkiem nowa jakość po 8. latach rządów koalicji PO-PSL. Ci ludzie, podobnie jak górnicy, rolnicy czy rodzice osób niepełnosprawnych czują się oszukani, ograbieni i porzuceni przez własny rząd. Dziś już nie da się rozwiązać problemu kredytów frankowych i zanucić 1,5 milionom Polaków; „Polacy nic się nie stało”, bez upuszczenia nieco finansowej krwi dobrze już przecież utuczonym nad Wisłą bankom. Tak wychwalane, głównie dzięki miliardowym reklamom, banki działające w Polsce szybko, jak widać przestały być instytucjami zaufania publicznego i przeżywają wizerunkową katastrofę. Zamiast ratować twarz i uniknąć konsekwencji jeszcze „dokładają do pieca”. Nie tylko podnoszą wszelkie możliwe opłaty, marże i prowizje, wynajdując kolejne haki na własnych klientach, by ich oskubać. Ale najgorsze – być może – przed nimi. I nami. Może przyjdzie czas i okoliczności, by wyjaśnić, czy w minionych latach szesnastu bankierów z działających w Polsce banków we własnym gronie ustalało stawkę WIBOR niezbędną do wszelkich transakcji kredytowych i depozytowych w złotych polskich. Gdyby tak było, te decyzje miały wpływ na transakcje w kwocie 1,4 bln zł. Czy doszło tam jakichś manipulacji, tak jak to miało miejsce w Londynie ze stawką LIBOR? Jeśli tak, to wówczas nie tylko 550

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Władza się pruje

tyśiący kredytobiorców frankowych, ale również miliony polskich kredytobiorców złotych zostało naciągniętych na dziesiątki, a nawet setki miliardów złotych. Obecna władza najwyraźniej do wyjaśnienia tych podejrzeń się nie kwapi, bo jest zakładnikiem lobby bankowego i niewiele może zrobić dla Polaków, nie bardzo też chce i potrafi. Bo też zasadnicze decyzje zapadną poza Polską, w bankowych centralach w Rzymie, Amsterdamie, Berlinie, Madrycie, Lizbonie czy Paryżu. Wygląda na to, jakby wyrok na obecną ekipę rządzącą został już wydany. Wojna gangów w wewnętrznym obozie władzy rozpoczęła się i przybiera na sile. Być może wkrótce ujrzemy nowe przystawione „kwity na stole”. Może wkrótce pęknie zmowa milczenia wśród ludzi służb i może się dowiemy, kto ma owe słynne bankowe konta, po kilkaset milionów dolarów w banku HSBC w Szwajcarii, czy nieco więcej dowiemy się o zakupie Pendolino oraz paru słynnych przetargach, inwestycjach czy prywatyzacjach. Wygląda to tak, jakby nawet zagraniczne centra decyzyjne, zarówno te polityczne, jak i te finansowe postawiły już na obecnym „towarzystwie” lub jak kto woli „sitwie” krzyżyk. Pomimo tego coraz bardziej absurdalne i rozpaczliwe wydają się być pomysły obecnej władzy, by np. Urzędy Skarbowe w swych kontrolach bardziej masowo i skutecznie karaty polskich przedsiębiorców, by za wszelką cenę nie podnieść, jednej z najniższych w Europie kwoty wolnej od podatku lub podnieść najniższe stawki podatku VAT (5 i 8 proc.) po to, by wyciągnąć z naszej kieszeni, a zwłaszcza tych najuboższych (30-40 mld zł) pod hasłem wprowadzenia jednolitej stawki VAT na poziomie 16-17 proc. Czy wreszcie wprowadzić nowy, bardzo dolegliwy podatek katastrofny. Tyle tylko, że najpierw trzeba wygrać wybory prezydenckie i parlamentarne. Pomóc więc, ta obecna władza nam nie pomoże, ale zaskodzą jeszcze i oswem. Polacy mają więc coraz bardziej oczywisty wybór; chcesz mieć gorzej i drożej, postaw na stary układ lub ratuj się kto może, pozbadz się utudy i zacznij od Dudy.

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

ŚCIANY, KTÓRE PAMIĘTAJĄ

W Radzynie Podlaskiej przy ul. Warszawskiej 5A stoi budynek, w którym w latach 1939-1944 mieścił się areszt śledczy Gestapo, a od roku 1944 do 1956 siedziba Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Zachowały się cele, oryginalne drzwi, a w nich judasze. Na ścianach cel znajdują się inskrypcje wyryte przez Żołnierzy Wyklętych z AK, WiN i NSZ, więzionych tu przez komunistów w latach 1944-1954.

RADZYŃ PODLASKI

W okresie okupacji niemieckiej ulokowano tu terenową placówkę lubelskiej Komendy Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Mieściła się tu zarówno komórka Kripo (niem. Kriminalpolizei), czyli policji kryminalnej oraz biuro osławionego Gestapo (niem. Geheime Staatspolizei) – Tajnej Policji Państwowej, strzegącej ustanowionego przez niemieckiego okupanta porządku państwowo-politycznego.

Dowódcą placówki był sturmbannführer Fritz Fischer, a niemiecką załogę stanowiło kolejnych kilku Niemców, w tym słynny miejscowy kat Polaków, volksdeutsch Adolf Dykow, zlikwidowany na mocy wyroku podziemnych władz przez żołnierzy AK 30 października 1943 r. Służbę pełnili tu także członkowie pomocniczej jednostki z ukraińskiego oddziału SS Wachmannschaft, spośród których dotychczas zidentyfikowano 14. Mieszkałi w nieistniejących już, zbudowanych w 1940 lub 1941 r. barakach, które znajdowały się przy ulicy Warszawskiej, w odległości ok. 400 m od siedziby Gestapo. Od koloru esesmańskich mundurów zwani byli przez radzynie „czarnymi”.

Brama do fabryk śmierci

Przez radzyński areszt Gestapo przewinęły się zarówno osoby zaangażowane w konspirację niepodległościową, jak i ludzie, którzy wedle hitlerowskiego prawa mieli być programowo eksterminowani. W celach mogło znajdować się ok. 400 osób. Więźniowie przebywali tu jedynie czasowo, najczęściej przewożeni byli później na Zamek Lubelski, a stamtąd trafiali do obozów (Auschwitz, Majdanek, Mauthausen, Flossenbürg, Buchenwald, Gross-Rosen, Natzweiler). Wielu jednak z nich było mordowanych na terenie aresztu, a zwłoki wywożono w papierowych workach na radzyński kirkut, czyli żydowski cmentarz przy ulicy Lubelskiej. Innych Niemcy zabijali za ogrodem na terenie dzisiejszej dzielnicy Bulwary. Tam, za wysokim drewnianym parkanem, nabitym gwoździem, więźniowie wyprowadzani z aresztu sami kopali doły, nad którymi ich rozstrzeliwano.

Niektóre źródła mówią, że to miejsce kaźni może skrywać nawet do 1000 ofiar. Funkcjonariusze Gestapo wraz z ukraińskimi członkami załogi wycofali się z Radzyna 21 lipca 1944 r., dwa dni przed zajęciem miasta przez Sowietów.

W szponach czerwonego terroru

Już w drugiej połowie sierpnia 1944 r. na ulicy Warszawskiej zainstalowała się placówka Powiatowego Urzędu Bezpieczeń-



Areszt UB w Radzynie stan obecny

stwa Publicznego, działającej z ramienia PKWN komunistycznej policji politycznej, mającej na celu pacyfikację podziemia niepodległościowego i społeczeństwa oraz wprowadzenie sowieckich porządków. Na czele placówki stał kierownik PUBP, zaś jego zastępca odpowiadał za kontrwywiad i pracę agenturalno-operacyjną. Struktura radzyńskiego PUBP składała się z kilku sekcji, które tworzyły tzw. grupę kontrwywiadu. Zajmowały się obserwacją, prowadzeniem śledztw oraz ewidencją i kartoteką. Ponadto strukturę placówki uzupełniały: kancelaria, buchalteria, referat gospodarczy, areszt i komendantura. Przez cele aresztu UB w latach 1944-1956 przewinęło się 1790 osób, w tym 450 Żołnierzy Wyklętych powiatu radzyńskiego, żołnierzy Armii Krajowej, a po jej rozwiązaniu – ludzi związanych z podziemiem antykomunistycznym, reprezentowanym w powiecie radzyńskim głównie przez Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (WiN). Więźniami aresztu byli również członkowie opozycji politycznej związanej z mikołajczykowskim PSL, osoby, które udzielały jakiegokolwiek wsparcia podziemi, dezertery z komunistycznego wojska i poborowi uchylający się przed służbą wojskową, a także: „szpiegdy”, „dywersanci”, „sabotażyści”, „współpracownicy gestapo”, „folksdojczy” i „zbrodniarze wojenni”, „obszarnicy”, „posiadacze nielegalnej broni”, którymi to epitetami komunistki określali wszystkich przeciwników swojej władzy.

Tylko w ciągu niespełna pięciu miesięcy 1944 r. przez cele przy ulicy Warszawskiej 5 A w Radzynie przeszły 134 osoby – w większości aresztowani żołnierze AK. Liczba zatrzymanych i więzionych w wzrosła radykalnie w kolejnych latach, a punkt kulminacyjny fali aresztowań przypadł na rok 1946.

Napisy na ścianach cel

Obecny układ budynku odpowiada oryginalnemu, dzięki czemu wiemy, jak wy-

glądało wnętrze katowni w latach 40. i 50. Na parterze znajdowały się pomieszczenia pracy dla funkcjonariuszy oraz pomieszczenia, gdzie przesłuchiwano aresztowanych. Cele mieściły się w piwnicy, do której schodzi się drewnianymi schodami. Po zejściu na dół stajemy na wprost korytarza, który ciągnie się przez całą długość budynku. Cele znajdują się po lewej stronie (jest ich sześć), a ostatnia – na wprost – na końcu korytarza, prawdopodobnie służyła jako karczer. Drzwi do cel, pamiętające tragiczne wydarzenia, wykonane są z solidnych desek, wzmocnionych metalowymi sztabami. W drzwiach znajdują się więzienne judasze: otwory pozwalające zajrzeć do środka celi, zasłaniane od zewnątrz metalową zasuwą. Same cele to piwniczne izby o powierzchni od kilkunastu do kilkudziesięciu metrów kwadratowych. Ich wnętrza nie zostały zmienione do dnia dzisiejszego. Ściany niektórych pokryte są tynkiem, inne to goły ceglany mur, pobielony wapnem. W ścianach znajdują się obecnie otwory okienne, usytuowane na poziomie gruntu. Przejmujące wrażenie robią inskrypcje wyryte przez więźniów na ścianach cel. Spośród napisów najbardziej czytelne są te wydrapane twardym rylcem, być może gwoździem, na pobielonej ścianie, pod którą znajduje się czerwona cegła.

Można podzielić je na cztery rodzaje: personalne (podpisy), religijne (odwołania do Boga), sentencje, daty, miejscowości.

Ocalić inskrypcje

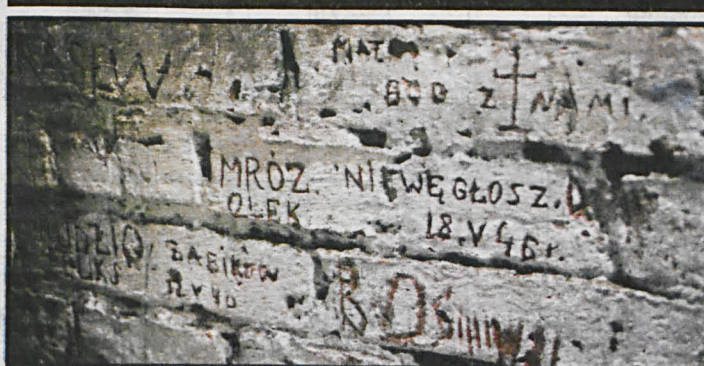
Władze miejskie nie reagowały dotychczas na żadne sygnały społeczne w sprawie tego miejsca i potrzeby ochrony pozostałości po tragicznym okresie. Obecnie rysuje się perspektywa wyprowadzenia z budynku lokatorów mieszkań komunalnych, którzy w tych wyjątkowych celach mają swoje piwnice i prywatne składziki, i stworzenie w tym miejscu placówki typu Muzeum – Miejsca Pamięci Narodowej. Pozwoliłoby to nie tylko zachować dla



Gestapowskie, a potem ubeckie cele mieściły się w piwnicy, do której schodzi się drewnianymi schodami



W tych wyjątkowych piwnicach dziś lokatorzy mieszkań komunalnych mają swoje prywatne składziki



Inskrypcje wyryte przez więźniów na ścianach cel. Najbardziej czytelne są te wydrapane twardym rylcem lub gwoździem, na pobielonej ścianie

potomności ten jedyny w swoim rodzaju w regionie materialny ślad tragicznych dziejów polskiego narodu w XX wieku, ale również rozpocząć nadrabianie zapóźnień w badaniach naukowych w tym zakresie. Pierwsze działania już zostały podjęte.

W ubiegłym roku uczestniczyłem w realizacji projektu naukowego, polegającego na utrwaleniu inskrypcji pozostawionych na ścianach cel radzyńskiego aresztu Gestapo i UB przez osoby przesładowane przez oba XX-wieczne totalitaryzmy oraz sporządzeniu wykazu Żołnierzy Wyklętych ziemi radzyńskiej, którzy przewinęli się przez tę ubecką katownię. Jego efektem

jest książka pt. „Godzina cierpienia. Żołnierze podziemia antykomunistycznego w areszcie śledczym Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Radzynie Podlaskiej (1944-1954)”, która dostępna jest w formie cyfrowej pod adresem: www.rasil.home.pl/godzina_cierpienia2.pdf. Wykonana została również diaporama, czyli udźwiękowiony pokaz slajdów z inskrypcjami z cel radzyńskiego aresztu, pt. „Areszt Urzędu Bezpieczeństwa w Radzynie Podlaskiej”. Jej publiczna premiera miała miejsce 2 marca w ramach radzyńskich obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

DARIUSZ MAGIER

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

INTEGRACJA I TEATR

BIAŁA PODLASKA

Najpierw była praca na planie serialu „To nie koniec świata”, potem wspieranie białskiego ośrodka dzieci autystycznych, teraz przeszedł czas na spektakl „Kot w butach”, który Artur Dziurman krakowski aktor i reżyser, zaprezentuje białskiej publiczności 29 marca.

„Teatr prawdziwy, teatr słowa, serca, prawdy i emocji które są przekazywane do widza, i przez niego odbierane; teatr który wzbudza wivaty, płacz, śmiech i aplauz” – tworzenie takiej sztuki pasjonuje znanego aktora i reżysera Artura Dziurmana. 2 marca w białskim magistracie odbyło się spotkanie władz miasta z reżyserem i twórcami spektaklu „Kot w butach”. Przedstawienie to warte jest prezentacji nie tylko ze względu na fakt, że w jedną z ról wcieli się białczanin – Grzegorz Daniluk, z zawodu... przedsiębiorca.

To nie koniec świata

Trudno jednoznacznie stwierdzić, kiedy Artur Dziurman, popularny aktor filmowy i założyciel Teatru ITAN (Integracyjny Teatr Aktora Niewidomego) z Krakowa, związał się z naszym miastem.

Najpierw była praca na planie serialu „To nie koniec świata”, potem wspieranie białskiego ośrodka dzieci autystycznych, teraz przeszedł czas na spektakl „Kot w butach”, który zostanie zaprezentowany białskiej publiczności 29 marca.

– Scenariusz nie jest oparty na klasycznej i powszechnie znanej baśni Charlesa Perraulta. To mój scenariusz, gdzie puściłem wodze wyobraźni, jak współcześnie można dojść do dobra – wyjawia Artur Dziurman.

Reżyser w swoim teatrze angażuje do pracy osoby niewidome i niedowidzące. Te działania to nie tylko łączenie integracji społecznej z działalnością teatralną. Wyedukowanie nieprofesjonalnego aktora, aby zagrał on na scenie, wymaga żmudnej pracy, natomiast zaangażowanie niewidomego laika – wymaga od całego zespołu wysiłku, aby poczuł on i „czytał” przestrzeń sceniczną: ustawiał się odpowiednio na scenie, unikając potknięcia się lub zaczepienia o któryś z rekwizytów. Dlaczego Artur Dziurman stawia przed sobą tak ambitne cele?

– Z takim aktorami współpracuje się znakomicie.

Spektakl Teatru ITAN pt. „Kot w butach” w reż. Artura Dziurmana zaprezentowany zostanie 29 marca (w niedzielę) w sali widowiskowo-konferencyjnej w Białej Podlaskiej (ul. Brzeska 41) dwukrotnie: o godz. 15 i 19. Bilety do nabycia w Norencu Polska Sp. z o.o., ul. Sidorska 102 oraz w klubie sportowym Fabryka Ciąta, ul. Janowska 58. Rezerwacja telefoniczna: 509 225 970

Oni mają pasję, emocje, siłę ducha. To my od nich, od osób niepełnosprawnych, uczymy się pokonywanie przeszkód. Dzięki nim powstaje oryginalna, autentyczna i wartościowa sztuka, a nie komercyjne, lukrowane przedstawienie – zapewnia reżyser.

Przedsiębiorca aktorem

Podczas przerwy na planie filmowym serialu „To nie koniec świata” do aktora Artura Dziurmana podszedł białczanin Grzegorz Daniluk. Zaproponował mu, że jest do dyspozycji, jeśli będzie kompletowana obsada nowej sztuki teatralnej. Wątpliwości były rozliczne, po pierwsze Grzegorz zajmuje się prowadzeniem firmy i nie ma nic wspólnego z aktorstwem, po drugie teatr działa w Krakowie, zatem od Białej Podlaskiej dzieli go setki kilometrów. Jednakże wszystkie przeszkody można pokonać, gdy bardzo się chce. Artur Dziurman zaproponował mu rolę Parobka w spektaklu „Kot w butach”. Grzegorz Daniluk uznał, że ta rola jest przeznaczona dla niego, a postać – od razu przypadła mu do gustu. Wyczytał się tekstu na pamięć i przystąpił do prób.

– Przez pierwsze dwa tygodnie uczyłem się od mistrzów i oswajałem ze sceną – mówi Grzegorz Daniluk.

Ciężka praca aktora nowicjusza była wielką przygodą, spełnieniem marzeń. – Namawiam wszystkich, aby sięgali po swoje marzenia, zrobili coś innego, coś odważnego; coś, co wnosi w życie pozytywne emocje. Zresztą nabyte w teatrze umiejętności wykorzystuję w pracy zawodowej, znacznie łatwiej mi teraz prowadzić negocjacje biznesowe – przekonuje Grzegorz Daniluk.


SKOK
ubezpieczenia


Próby do „Kota w butach”. Z prawej białczanin Grzegorz Daniluk jako Parobek

Teatr to rozmowa

– Gdy patrzę na scenę podczas prób zastanawiam się, czy przedstawienie zainteresuje widzów? Czy nawiążemy z nimi dialog? Nasze spektakle są syntezą filmu i teatru. Prezentujemy je w różnych miejscach. Poszukujemy różnych form przekazu. Zawsze chcemy być w bezpośrednim kontakcie z naszą publicznością – przekonuje Artur Dziurman.

Życie to nie tylko ciężka praca, pogoń za groszem, znaleźć się w nim musi również miejsce na wartości duchowe. Na taki właśnie spektakl zaprasza reżyser i władze miasta. To po prostu trzeba zobaczyć!

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

FRED FLINSTONE Z SERIAŁU ANIMOWANEGO	NABÓJ POTOMEK DROMADERA I BAKTRIANA	SZPALTA NABUJANA TYTONIEM	DOPINGOWANIE GRACZY SWOJEJ DRUŻYNY	ROSYJSKI POJAZD KOSMICZNY	DO USZCZELNIANIA CHATY DOKTOR Z "NORY" IBSENA	5
		22		13		
DAWNE PRZEDSIĘBIORSTWO KIEŁBASA ALBO ŻOŁTY SER			24	LIŚCIE MARCHWI JEZIORO W ROSJI		26
12	10		STOLICA RFN DO 1991 R.		3	WEZWANIE
KRAWĘDZ CZĘŚĆ OSPRZĘTU JACHTU	KREWNY W LINII MĘSKIEJ	JEDNOSTKA MEDYCZNA POETA WŁOSKI				
		19	RYSA W SZKLIWIE PEYTEK CERAMICZNYCH		IRACKI LEKARZ	23
IMIE CEMBRZYŃSKIEJ Z NUMEREM W BANKU		11	DUŻY PIES		I EMIGRACYJNY DZIAŁACZ POLITYCZNY; ANAGRAM WYKRAJU WALIA	21
			16	FEUDALNY LENNIK		
JEDNOSTKA MOCY		4	PEŁN OWOCOWY	BYŁY POSEŁ NA SEJM, ZNANY MIĘDZY INNYMI Z TZW. AFERY ZEGARKOWEJ	18	YOKO... - ŻONA JOHNA LENNONA
						SSAK MORSKI
						POZBAWIA ŻYCIA, SKAZANCOW
8						14
WINCENTY, PRZEDWOJENNY PREMIER	WYSPA JAPONSKA; W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ REJON WIELKICH OPERACJI LĄDOWO-MORSKICH NA PACYFIKU					17
CZASEM WYSTAWIANY BEZ POKRYCIA		1	9	7		2
						15

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Książka dla Czytelnika

Anselm Grün

Podręczna apteczka duchowa na każdy przypadek

Apteczka, to mała rzecz, zawierająca bardzo ważne, niezbędne wręcz, specyfiki: leki, przywracające zdrowie, niekiedy – ratujące życie. Dlatego staramy się mieć te konieczne lekarstwa pod ręką: w domu, samochodzie, podczas podróży. Taką apteczką, zawierającą środki zaradcze na duchowe rozterki, grzeszne myśli i pokusy jest właśnie niewielka, ale przebogata w treści książeczka Anselma Gruna, w której autor przybliżył nam sposoby radzenia sobie w takich sytuacjach przed wiekami przez Ojców Pustyni, a zwłaszcza przez Ewagriusza z Pontu, jednego z najznajmniejszych.

Mnisi nie zmuszają się do tego, by za wszelką cenę oddalać od siebie „niepobożne myśli” – twierdzi Anselm Grün. – Z dystansem stwierdzają po prostu, że niezależnie od naszych starań i tak będziemy przez nie nawiedzani. Ze swoimi myślami i stanami ducha konfrontują natomiast odpowiednie słowa z Pisma Świętego. Trafi się Tobie dzień w którym czujesz się zdołowany, przybity, rozgoryczony, zły? Sięgnij po „Podręczną apteczkę duchową”. Porady dozuj jak pigułki: trzy razy dziennie, tym bardziej, że ich lapi-darność i mały format książki pozwalają na jej lekturę w autobusie czy w sklepowej kolejce.

Anselm Grün, gruntownie wykształcony mnich benedyktyński jest autorem ponad 250 książek, które osiągnęły łączny nakład 14 mln egzemplarzy. „Podręczna apteczka duchowa na każdy przypadek” to jedna z wielu jego publikacji przetłumaczonych na język polski. Książka ta wybrana została przez internautów w plebiscycie granice.pl „Najlepszą książką katolicką – edycja 2014” w kategorii „Duchowość, modlitwa”.

KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie jednego z trzech egzemplarzy książki autorstwa Anselma Gruna p.t. „Podręczna apteczka duchowa na każdy przypadek” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Ile książek napisał Anselm Grün?

a) 250 b) 17?

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpksiazka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od 6 do 10 marca, do godz. 15.59. Wygrywają trzy osoby, które najszybciej prawidłowo odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.


 Święty Wojciech
wydawnictwo


EKOLOGIA W ZGODZIE Z EKONOMIĄ

EcoCity to idea miasta szczególnie przyjaznego ekologicznie, którą w swoich działaniach, godząc ekologię z ekonomią, przyjęła Spółka Białskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD-KAN” Sp. z o.o. z Białej Podlaskiej.

– Realizując ideę EcoCity, wzorujemy się na rozwiązaniach szwedzkich, ponieważ uważamy, że są one najbardziej nowoczesne w zakresie maksymalnego wykorzystania energii z różnych źródeł – mówi Zygmunt Król, Prezes Zarządu BWiK „WOD-KAN” Sp. z o.o. – Nasza spółka realizuje tę ideę na kilku płaszczyznach. Z uwagi na to, że dysponujemy dwiema studniami jurajskimi, które pozyskują wodę o temperaturze ok. 16 °C z głębokości prawie 500 metrów, postanowiliśmy na obu ujęciach zainstalować pompy ciepła. W ten sposób odzyskujemy ciepło z wody, które jest wykorzystywane do ogrzewania naszych obiektów. Od 12 lat w miejskiej oczyszczalni ścieków z wytworzonego biogazu produkujemy w kogeneracji energię elektryczną i ciepłą. W ten sposób w pełni zabezpieczamy obiekty w energię ciepłą oraz około 25 proc. zapotrzebowania oczyszczalni w energię elektryczną. Z wykorzystaniem środków UE i NFOŚiGW zrealizowano bardzo duży projekt rozbudowy systemu wodociągowo-kanalizacyjnego, zapewniając dostawę wody oraz odbiór i oczyszczenie ścieków dla 99,2 proc. mieszkańców miasta.

W oparciu o środki z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, spółka BWiK „WOD-KAN” zrealizowała projekt „Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów dla regionu Biała Podlaska”. Zakład odbiera i zagospodarowuje odpady od ok. 200 tys. mieszkańców z czterech miast i siedemnastu gmin Południowego Podlasia. Głównym celem inwestycji, obok co najmniej 60-procentowej redukcji ilości odpadów nieszkodliwych przez składowanie, jest wytwarzanie biogazu w procesie suchej fermentacji odpadów, który następnie jest wykorzystywany do produkcji energii elektrycznej i ciepłej na potrzeby spółki.

Odpady palne są przetwarzane na paliwo alternatywne wykorzystywane przez cementownię do wypalania klinkieru. Tym samym w pełni jest realizowana zasada maksymalnego wykorzystania przez zakład energii skumulowanej w odpadach. Z selektywnie zebranych odpadów zielonych wytwarza się Kompost Selekt-Optymal organiczny środek poprawiający właściwości gleby, którego jakość została pozytywnie oceniona przez cztery państwowe instytuty badawcze. Dostarczają

selektywnie zebrane odpady budowlane są przetwarzane na wysokiej jakości kruszywo, wykorzystywane przy budowie dróg i parkingów.

Bardzo ważnym osiągnięciem firmy w zakresie idei EcoCity jest wyposażenie miejskiego systemu kanalizacji deszczowej w urządzenia oczyszczające ścieki opadowe i roztopowe na wszystkich 16 wylotach do odbiornika. Tym samym zabezpieczono wody powierzchniowe przed zanieczyszczeniami ropopochodnymi i zawiesinami.

Powyższe przedsięwzięcia zostały sfinansowane dotacjami na łączną kwotę 59 mln 610 tys. zł, preferencyjnymi pożyczkami w kwocie ponad 37 mln zł oraz środkami gminy miejskiej i wygenerowanymi przez spółkę. Majątek spółki wzrósł do ponad 150 mln złotych.

Realizując działania proekologiczne, spółka od wielu lat wypełnia zobowiązania wynikające z przyjętej Międzynarodowej Deklaracji Czystszej Produkcji oraz przystąpiła do inicjatywy „Ekoklaster energetyczny”, w ramach którego podejmowane są działania na rzecz doskonalenia procesów produkcji w oparciu

o wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Istotną rolę w edukacji spełniają uruchomione na terenie spółki: pijalnia wód jurajskich, terenowy ośrodek edukacji ekologicznej oraz ścieżka ekologiczna w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów.

Aby jak najlepiej realizować swoje zadania, spółka wdrożyła osiem lat temu system zarządzania jakością ISO 9001:2008. Wprowadzono monitorowanie, pomiar i analizy procesów zasadniczych oraz wdrożono działania, niezbędne do osiągnięcia wyznaczonych celów jakościowych oraz ciągłego doskonalenia. – Realizowana polityka jakości wynika z długofalowej strategii rozwoju firmy z maksymalnym wykorzystaniem dotacji, której głównym celem jest podnoszenie satysfakcji i zadowolenia odbiorców usług, osiągnięcie znaczącej pozycji na rynku oraz uzyskanie opinii solidnej firmy, oferującej kompleksowy zakres usług, która – dążąc do optymalizacji opłat za świadczone usługi – uwzględni również interesy swoich klientów, partnerów, właściciela spółki, jakim jest miasto, pracowników i całego lokalnego społeczeństwa – podkreśla prezes Zygmunt Król.

TEKST SPONSOROWANY 2/15

Spółka Białskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD-KAN” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej

stosownie do wymogów art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz. U. z 27.01.2015 r. poz.139) ogłasza:

TARYFĘ Nr 12 /IV/ 2015

ZA ZBIOROWE ZAOPATRZENIE W WODĘ I ZBIOROWE ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW

I. RODZAJE ORAZ WYSOKOŚCI CEN I STAWEK OPŁAT.

A) za dostawę wody z wodociągów miejskich

LP.	GRUPY ODBIORCÓW	CENA BEZ PODATKU VAT	CENA Z PODATKIEM* VAT – 8%
1.	Gospodarstwa domowe i cele socjalne: Cena w zł za 1 m ³ wody	2,07	2,24
2.	Produkcja spożywcza: Cena w zł za 1 m ³ wody	2,11	2,28
3.	Przemysł i usługi: Cena w zł za 1 m ³ wody	2,13	2,30
4.	Wszyscy odbiorcy wody: Opłata abonamentowa w zł na punkt poboru miesięcznie	13,83	14,94
	Opłata abonamentowa w zł na punkt poboru kwartalnie	18,71	20,21
	Opłata abonamentowa w zł na lokal w budynku wielolokalowym miesięcznie	9,32	10,07

B) za odprowadzanie ścieków komunalnych do kanalizacji miejskiej

LP.	GRUPY ODBIORCÓW	CENA BEZ PODATKU VAT	CENA Z PODATKIEM* VAT – 8%
1.	Gospodarstwa domowe: Cena w zł za 1 m ³ ścieków	3,78	4,08
2.	Pozostali odbiorcy: Cena w zł za 1 m ³ ścieków	6,56	7,08
3.	Wszyscy odprowadzający ścieki: Opłata abonamentowa w zł na odbiorcę miesięcznie	19,00	20,52
	Opłata abonamentowa w zł na odbiorcę kwartalnie	20,63	22,28

C) za zrzut ścieków na punkt zlewny

LP.	GRUPY ODBIORCÓW	CENA BEZ PODATKU VAT	CENA Z PODATKIEM* VAT – 8%
1.	Wszyscy odbiorcy: Cena w zł za 1 m ³ ścieków	24,90	26,89

D) za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych do kanalizacji deszczowej

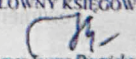
LP.	GRUPY ODBIORCÓW	CENA BEZ PODATKU VAT	CENA Z PODATKIEM* VAT – 8%
1.	Wszyscy odbiorcy: Cena w zł za 1 m ³ ścieków	5,76	6,22


*w przypadku ustawowej zmiany stawki podatku VAT ceny z podatkiem zostaną przeliczone

II. ZAKRES I CZAS OBOWIĄZYWANIA TARYFY.

- Taryfa obejmuje swoim zakresem wszystkich odbiorców korzystających z usług Spółki Białskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD-KAN” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej na podstawie zawartych umów w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków komunalnych oraz ścieków opadowych i roztopowych.
- Rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków komunalnych są prowadzone na podstawie określonych w niniejszej taryfie cen i stawek oraz ilości dostarczonej wody i odprowadzonych ścieków komunalnych.
- Rozliczenia za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych są prowadzone na podstawie cen z niniejszej taryfy oraz ilości odprowadzonych ścieków opadowych i roztopowych. Ilość odprowadzonych ścieków określa się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych. U odbiorców nie posiadających zainstalowanych urządzeń pomiarowych ilość odprowadzonych ścieków oblicza się na podstawie określonej w umowie ilości m² przeliczeniowych odwadniającej powierzchni oraz ilości opadów na terenie miasta Biała Podlaska na 1 m² ustalonych w oparciu o pomiary Stacji Meteorologicznej w Ciciborze Dużym.
- Zbiorowe zaopatrzenie w wodę obejmuje: pobór, uzdatnianie i dostarczenie wody odbiorcom usług.
- Zbiorowe odprowadzanie ścieków obejmuje:
– Zbiorowe odprowadzanie ścieków komunalnych: odbiór i przesył ścieków komunalnych za pośrednictwem systemu kanalizacyjnego lub stacji zlewny ścieków oraz oczyszczenie ścieków do wymogów określonych w pozwoleniu wodnoprawnym.
– Zbiorowe odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych: ujęcie ścieków opadowych i roztopowych w system kanalizacji deszczowej, przesył urządzeniami kanalizacji deszczowej, podczyszczenie oraz wprowadzenie ścieków do odbiornika.
- Opłaty dodatkowe za przekroczenie dopuszczalnych stężeń i stanu ścieków stosowane będą zgodnie z warunkami określonymi w umowach z zastosowaniem cen z punktu B.
- Taryfa **obowiązuje od 1 kwietnia 2015 roku do 31 marca 2016 roku** i podlega ogłoszeniu w miejscowej prasie oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej.
- Z dniem wejścia w życie niniejszej Taryfy przestaje obowiązywać Taryfa Nr 11/IV/2013.

TARYFA Nr 12/IV/2015 została zatwierdzona Uchwałą Nr V/12/15 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 27 lutego 2015 roku.

CZŁONEK ZARZĄDU
GŁÓWNY KSIĘGOWY

mgr Tworzy Pionitka

PREZES ZARZĄDU


AGD

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie. Tel. 513339241

MATRYMONIALNE

31 tsp. Rencista pozna kobietę mądrą. Tel. 519568501

MOTORYZACJA

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług. Tel. 501 006 344

GOLF 4 2000 r. 1.9 TDi czarny metalik, garażowany. Tel. 600 732 429

BMW 730 sekwenca 1990 r 4900 zł. Tel. 782543828

SPRZEDAM Lanos Sedan 1,5. 16V. 100 KM. 124 tys. km. Rok. 1999. Październik. Cena 2222. Tel. 513009804

SKUTER 50 cm 07 r. 1200 zł. Tel. 603376572

FIAT 126. 1998 r. świeże opłaty 1300 zł. Tel. 603376572

VOLKSWAGEN passat sedan 96 r. diesel 4.2 tys. zł. Tel. 502102838

SPRZEDAM skuter Kingway Poster rok prod. 2008 r., rejestracja 2010 r. kontakt Tel. 512-140-899

NAUKA

ANGIELSKI. Tel. 696381000

PRACE mgr i licencjackie. Tel. 506059858

ODZIEŻ

GARNITURY HIT cenowy KAAPPO ul. Zamkowa 1, Biała Podlaska. Tel. 535 939 512

KURSY I SZKOLENIA:

TERMOWIZJA, EKSPERTYZY
TERMOWIZYJNE W BUDOWNICTWIE
SYNDYK, LICENCJONOWANY
POŚREDNIK I ZARZĄDCA
NIERUCHOMOŚCI
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

STUDIA
PODYPLOMOWE
WYCENA NIERUCHOMOŚCI,
DORADCA DS. OCHRONY
ŚRODOWISKA
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie 58 mkw, parter. Al 1000-lecia. Tel. 721 277 690

MIESZKANIE parter 72 m Biała Podlaska. Os. Jagiel-
łońskie. Tel. 506626964

PILNIE działka 2,75 ha. Rogoźnica Dubicz. Tel. 509351074

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ mieszkanie w domu wolnostojącym w
Radzynie Podlaskim. Tel. 506436952

WYNAJMĘ tania lokal 40 m na działalność handlową
lub usługową Radzyna Podlaski. Tel. 506436952

DO wynajęcia rencistom dom, Piszczac. Tel. 572 751
346

PRACA PODEJMĘ

EMERYT wykształcenie wyższe pedagogika z PO i OC.
Tel. 506059858

PRACA ZATRUDNIĘ

Z zakwaterowaniem samotnego emeryta/rencistę z
kat. B, T do pielęgnacji parku, poprawek murarsko-
stolarskich, k/Ciechanowa, 1000 zł/mc, premie. Tel.
504665934

ROLNICZE

SPRZEDAM drewniany garaż. Tel. 537584752

SPRZEDAM kozły do rumianku. Tel. 517354833

SPRZEDAM przyczepa sztywna dwuosiowa owies,
pszenżyto. Tel. 605383227

SPRZEDAM siano 1 pokos 35 zł bela oraz słome 20
zł bela okolice Parczewa, możliwy transport. Tel.
508430909

SKUP pszenicy, pszenżyta, owsa, jęczmienia, żyta,
kukurydzy, łubinu, rzepaku ilości min 20 t, zapewniam
transport, płatne w dniu odbioru. Tel. 504082106

KUPIĘ kopaczkę konną kos, brony i plugi. Tel.
517351582

SPRZEDAM drewniany garaż. Tel. 510 800 371

SPRZEDAM obornik koński i bydły. Tel. 500 201 821

NAWÓZ NPK

KOMPLEKSOWY GRANULOWANY
SKŁAD: 8% AZOT, 25% FOSFOR,
24% POTAS, 9% SIARKA,
7% MAGNEZ 5% WAPŃ + MIKRO
OPAKOWANIE: BIG-BAG,
CENA: 1620ZŁ/T
TEL. KONTAKTOWY: 513 198 160

RÓŻNE

KUPIĘ bale dębowe suche 8 cm. Tel. 663 232 581

SPRZEDAM krajczkę z silnikiem, frezarkę do drewna.
Tel. 504 354 798

SPRZEDAM budę dla dużego psa, nowa, solidna. Tel.
510800371

SPRZEDAM waga gospodarcza 150 zł. Tel. 500 201
821

BEZKA 200 L, 600 L ocynkowana, wózek z zaczepem
do ciągnika, bale topolowe, sprężarka 90 L, maszyna
do cięcia metalu nożycowa z tarczą, papa alum. Tel.
600690323

USŁUGI

PRANIE dywanów, chodników, obić tapicerskich,
również w domu klienta. Ceny konkurencyjne, wysoka
jakość usług. Tel. 501 006 344

CYKLINOWANIE starych podłóg wyprawa i montaż
schodów. Tel. 663 232 581

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych w
wypadkach. Skutecznie. Bez zaliczek. Rozliczenie po.
MK-Finanse. Tel. 512 997 664

POŻYCZKA na wiosenne wydatki. Tel. 536274568

MUROWANIE domów, budynków gospodarczych,
garaże oraz murowanie ogrodzeń klinkier, błocek
łupany, montaż gabionów, siatka, przesła panelowe.
Tel. 505343483

GAZOL
ZAMAWIANIE
GAZU
TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

SPŁAĆ swoje chwilówki. Weź pożyczkę ze stałą
miesięczną ratą. Dzwoni lub wyślij sms RATA. Tel.
791277719

CENTRUM odszkodowań, profesjonalne dochodzenie
rozczeń ze wypadki komunikacyjne, w pracy/rolnic-
twie/szkole, Biała Podlaska, Plac Wolności 12. Tel.
506373338

ATRAKCYJNA pożyczka do 25000 zł na dowolny cel.
Tel. 692296678

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny
konkurencyjne, wysoka jakość usług. Tel. 501 006
344

ZWIERZĘTA

ODDAM psa typu owczarek w dobre ręce. Tel.
502513427

KRÓLIKI żywione ekologicznie. Bez chemii do hodowli
lub uboju. Tel. 503 183 524

**SKUTECZNA REKLAMA
W TYGODNIKU PODLASKIM
(30 tysięcy nakładu)**
tel. 695 353 321, reklama@tygodnikpodlaski.pl

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim.

To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczony ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łodka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw

rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

a – AGD
b – BUDOWLANE
k – KSIĄŻKI
ma – MATRYMONIALNE
me – MEBLE
mo – MOTORYZACJA
n – NAUKA
nk – NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
nw – NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
ns – NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
op – ODDAM-PRZYJMĘ
o – ODZIEŻ
pp – PRACA PODEJMĘ
pz – PRACA ZATRUDNIĘ
rl – ROLNICZE
rz – RÓŻNE
u – USŁUGI
zd – ZDROWIE
zw – ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:

**tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow
w centrum Parczewa okazjnie
sprzedam.660125XXX**

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wyślemy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbę 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

„Dziewiątka” i „trójka” najlepsze

SPORT SZKOLNY

W finale miasta Biała Podlaska w mini koszykówce chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej najlepsi okazali się uczniowie SP 9, grający w składzie: Łukasz Derlukiewicz, Maciej Denisiuk, Jakub Chmielowiec, Jakub Janik, Filip Izdebski, Bartek Filipiuk, Mateusz Trocewicz, Paweł Wiedewczyk, Adrian Kowalczyk, Rafał Kościuszuk, Filip Maliszewski, Mateusz Jakimiuk, Mateusz Golczewski. Kolejne miejsce zajęły SP 2 i SP 9.

W finale dziewcząt wygrały uczennice SP 3 (Klaudia Głowacka, Weronika Żuk, Aleksandra Kwapien, Zuzanna Chudowicz, Kornelia Botejszo, Klaudia Stefanicka, Malwina Jędrzejewska, Ewelina Szałacka, Julia Osowska, Emilia Terpiłowska, Aleksandra Kuźmich, Anna Łagowska). Na kolejnych lokatach uplasowały się SP 2 i SP 9.



Uczestnicy zmagania finału miasta Biała Podlaska



Mistrzyni Białej Podlaskiej



Zawodnicy biorący udział w finale

Finał kosza

SPORT SZKOLNY

Rozegrano finał miasta Biała Podlaska w koszykówce dziewcząt w ramach Licealiady. Wygrały uczennice I LO, występujące w składzie: Katarzyna Chodkowska, Kornelia Chilczuk, Magdalena Strużkowska, Julita Markowska, Aleksandra Łukijańczuk, Sylwia Świdarska, Judyta Róg, Agnieszka Jelinek, Magdalena Drygułska. Kolejne miejsce zajęły LO IV i ZDZ.

Piłka w grze

SPORT SZKOLNY

W finale miasta Biała Podlaska w piłce nożnej chłopców w ramach Gimnazjady zwyciężyli uczniowie PGM 4, występujący w składzie: Adam Bahonko, Adrian Siemienuk, Mateusz Bartosiak, Piotr Sacewicz, Maciej Bosak, Paweł Jaszczuk, Mateusz Bierdziński, Michał Łukaszyk, Dawid Świstun, Daniel Krasucki. Kolejne miejsca zajęły PGM 3 i PGM 6.

OKIEM DZIENNIKARZA

Bieg nie tylko po zdrowie

biegi „Tropem wilczyń”. Biegano na krótkich dystansach, co zaowocowało dużą liczbą chętnych do wzięcia udziału w zawodach, które niewiele miało wspólnego z klasycznymi wyścigami, bo i nie o rywalizację w tych biegach chodziło. Niektórzy biegli z biało-czerwonymi flagami, inni pchali przed sobą wózki z dziećmi; dominowała młodzież, ale wcale licznie stawili się

również weterani biegowych tras. Każdy z uczestników otrzymał na mecie pamiątkowy medal, a w Białej Podlaskiej – również porcję gorącej grochówki, przygotowanej przez pracowników Zakładu Karnego, obok którego mieściły się nie tylko start i meta białskiego biegu, ale również wystawa prezentująca podlaskich bohaterów, więzionych tu po II wojnie światowej.



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

W minioną niedzielę, podczas uroczystości związanych z obchodami Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, odbyły się w Białej Podlaskiej i Parczewie

Huragan gra o awans

SIATKÓWKA

W najbliższą sobotę (godz. 18) i niedzielę (godz. 17) w hali ZSO przy ulicy Leśnej 2 w Międzyrzeczu Podlaskim, Huragan dwukrotnie zmierzy się z zespołem Centrum Augustów w ramach pierwszej rundy play off o awans do I ligi. Wstęp wolny.

– W rundzie zasadniczej pokonał Centrum dwa razy. Wszystko więc przemawia za nami, zwłaszcza że dwa pierwsze mecze gramy u siebie. Pamiętać jednak trzeba, że to play-off i każdy mecz będzie na pewno bardzo zacięty. Liczymy na pewno bardzo zacięty. Liczymy na wsparcie publiczność – powiedział trener Marcin Śliwa.



Huragan walczy o I ligę

Wygrał Konstaktynow

SPORT SZKOLNY

W finale powiatu w mini koszykówce w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej wygrała drużyna SP Konstaktynow, grająca w składzie: Sandra Kapłan, Wiktoria Filipiuk,

Magda Jakoniuk, Oliwia Mackiewicz, Alicja Jańczak, Małgorzata Andrzejuk, Aleksandra Nowicka, Julia Dencikowska, Aleksandra Broda, Sara Fedczuk, Anna Celińska, Marta Przybysławska. Kolejne miejsca zajęły SP 1 Terespol i SP 2 Międzyrzec Podl.



Uczestnicy zmagania finału powiatowego

Bialczanie na podium

SPORT SZKOLNY

W Biłgoraju rozegrano w ramach Licealiady finał wojewódzki w halowej piłce nożnej chłopców. ZSZ Nr 1 z Białej Podlaskiej zajął drugie miejsce i wywalczył srebrny medal. W finale w walce o złoto

nieznacznie, bo 0:1 ulegli gospodarzom. Bialczanie zagraли w składzie: Robert Kalkicki, Łukasz Panasiuk, Bartłomiej Goździółko, Sebastian Czapski, Rafał Mojs, Adrian Hołownia, Jakub Syryjczyk, Maciej Ułanowski, Krzysztof Płandowski, Jakub Magier (opiekun – Mirosław Sobczak).



Ekipa uczniów ZSZ 1 w Białej Podlaskiej

Jeden punkt: tylko i aż

PIŁKA RĘCZNA

W minioną sobotę piłkarze ręczni AZS AWF Biała Podlaska zremisowali z Meblami Wójcik Elbląg. Mimo, że to trzeci mecz akademików zakończony zdobyczą punktową, to remis w ich obecnej sytuacji rozpatrywać trzeba jednak w kategoriach straty jednego „oczka”. Szkoda, bo pełna puła była tak blisko! Jutro białczanie zmierzą się z Pomezianą. Na punkty raczej ciężko liczyć, ale skoro nie pokonało się u siebie Sokola i zremisowało z Meblami, trzeba szukać zdobyczy punktowej na wyjazdach, nawet w Malborku.

Stawomir Bodasiński trener AZS AWF – Jestem zadowolony z remisu. Przed meczem wzięłbym go w ciemno. Udało nam się utrzymać nerwy na wodzy przez cały mecz. Nie stworzyliśmy porwijącego widowiska, ale waleczności nie sposób nam odmówić. Aktywna obrona, jaką prezentujemy, jest dosyć wyczerpująca fizycznie. Myślę, że kiedy powrócą do zespołu kontuzjowani gracze, będziemy mogli zagrać dwie równe połowy.

19. kolejka

AZS AWF – Meble 22:22
Piotrkowianin – Poznań 33:28
Wolsztyniak – Brodnica 31:30
Warszawianka – Spójnia 26:24
Warmia – Legionowo 26:32
Astromal – Sokół 23:20
SMS – Pomezania przełożony

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ

1. Legionowo	19	37	626-451
2. Piotrkowianin	19	28	591-501
3. Pomezania	18	27	538-466
4. Warmia	19	25	598-548
5. Meble	18	21	476-466
6. Wolsztyniak	19	21	505-519
7. Spójnia	19	20	495-506
8. Warszawianka	18	19	479-516
9. Astromal	19	19	527-518
10. Sokół	18	16	474-488
11. Poznań	19	11	488-519
12. SMS	18	8	464-530
13. AZS AWF	19	5	480-589
14. Brodnica	19	4	480-604

AZS AWF Biała Podlaska – Meble Wójcik Elbląg



22:22 (10:8)



AZS AWF: Chmurski, Mentel – Stefaniec 6, Kula 4, Pezda 4, Chodur 2, Wasitek 2, Helman 2, Jaszczuk 2, Karwiczki, Kubajka, Rusin



foto: Piotr Fienkowski

Ten remis nie jest sukcesem

Nowe stawki za wynajem

LEKKOATLETYKA

Urząd miasta opracował nowe zasady korzystania z prowadzonych przez siebie obiektów należących do szkół i placówek. Odtąd uczniowskie kluby sportowe działające na terenie Białej Podlaskiej korzystają ze szkolnych obiektów bezpłatnie. Muszą jednak zapłacić za korzystanie z krytej pływalni 8 zł za jeden tor na 45 minut. Z 20 do 30 zł wzrasta minimalna opłata dla innych podmiotów za godzinne korzystanie z boisk. Pozostałe minimalne stawki godzinowe

nie zmieniają się: 100 zł za udostępnienie dużej sali (pow. 650 mkw.), 50 zł za średnią salę (250-650 mkw.), 30 zł za małą salę (do 250 mkw.), 25 zł za siłownię, 45 zł za salę komputerową lub aulę szkolną, 20 zł za inne pomieszczenia (korytarz, szatnię). Za 45-minutowe korzystanie z jednego toru na krytej pływalni grupy zorganizowane zapłacą co najmniej 40 zł. Nie ma zapisów mówiących o zachowaniu pierwszeństwa wynajmów niekomercyjnych przed komercyjnymi. W uchylonym zarządzeniu nie było z kolei regulacji dotyczących udostępniania pływalni.

SPARINGOWE OSTATKI PRZED LIGOWĄ WIOSNĄ

PIŁKA NOŻNA

Zawodniczki AZS PSW Biała Podlaska wysoko wygrały mecze sparingowe. Podopieczne trenera Jacka Syryjczyka pokonały 7:0 MUKS Kraśnik i Zamłynie Radom 7:1. – Pierwsze minuty spotkania z Zamłynem były chaotyczne w naszym wykonaniu. Przyjechaliśmy w ostatniej chwili i rozgrzewka była zbyt krótka. Potem niepodzielnie panowaliśmy na boisku. Jesteśmy obecnie w fazie budowania motoryki – tak mecz skomentował trener AZS PSW. Wysoko wygrało także Podlasie. Liderowi białskopodlaskiej klasy okręgowej, Huraganowi Międzyrzec Podlaski białczanie zaaplikowali sześć bramek. – Jesteśmy na końcowym etapie przygotowań. Do początku rozgrywek pozostał już tylko tydzień. Patrząc na bilans sparingów mam mieszane uczucia. Doznaliśmy kilku porażek, przy czym prezentowaliśmy się nieznacznie. Jednak im bliżej wiosny, tym lepiej układa się nasz gra – skomentował przygotowania trener Robert Różański. Przegraną 1:4 zakończyła się potyczka radzyńskich Orleąt z Avią Świdnik. Podopieczni trenera Damiana Panka grali w najsilniejszym składzie, brakowało tylko kontuzjowanego Adisona, który niestety nie odzwierciedla przebiegu spotkania, zresztą rezultat nie był najważniejszy. Jestem zadowolony z gry zespołu do 65 minut. Potem dokonałem siedmiu zmian, stąd porażka – stwierdził trener Orleąt. Grom Kąkolewnica uległ Lutni Piszczac 1:2. Nasz czwartoligowiec grał w okrojonym składzie. – Przegraliśmy sparing, ale po zmianie terminu meczu trudno nam było zebrać skład. W klubie nastąpiła zmiana zarządu. Nie dojdą – niestety – do skutku wzmocnienia, które planowaliśmy – powiedział trener Daniel Wajszczuk.

Sparingi

PIŁKA NOŻNA

AZS PSW BIAŁA PODLASKA
5:0 Korona Łaszczów, 7:0 MUKS Kraśnik, 7:1 Zamłynie Radom, 7:03 – MOSiR Mońki

ORLETA RADZYŃ PODLASKI
1:0 Podlasie Biała Podlaska, 4:0 Pogoń Siedlce, 1:1 Lublinianka, 2:1 Górnik II Łęczna, 5:1 Powiślak Końskowola, 1:4 Avia Świdnik, 8:03 – Polesie Kock

PODLASIE BIAŁA PODLASKA
0:1 Orleća R., 1:0 Orleća Ł., 1:2 Lewart, 1:4 Pogoń II Siedlce, 1:0 Victoria Żmudź, 1:3 Motor, 4:0 Lutnia Piszczac, 6:0 Huragan Międzyrzec, 7:03 – Orkan Wojcieszków

GROM KĄKOLEWNICA
2:1 Polesie Kock, 3:1 Huragan Międzyrzec Podlaski, 1:2 Lutnia Piszczac, 7:03 – Wętkra Zbuczyn, 15:03 – ŁKS Łazy

AZS PSW Biała Podlaska – MUKS Kraśnik



7:0 (4:0)

Bramki: J. Bujalska 20, 43, Szumiło 22, 45, Konieczna 52, 55, Gorka 85



AZS PSW: Kanclerz – Anna Sosnowska, Zielińska, M. Bujalska, Wiatrzyk, Szumiło oraz Kozlynetz, Gorka, Bujalska, Jakubczyk, Orzepowska, Konieczna, Edel, J. Kusiak, Karolak, Marciszewska, Weryk

AZS PSW Biała Podlaska – Zamłynie Radom



7:1 (2:1)

Bramki dla AZS: Lefeld 25, 49, Konieczna 39, Orzepowska 65, Niedbata 70, Kozlynetz 82, Gorka 84



AZS PSW: Kanclerz – Sosnowska, Zielińska, M. Bujalska, J. Bujalska, Orzepowska (74 Karolak), Edel (74 Ostapek), Konieczna (74 Piątkowska), Niedbata (29 Jakubczyk, 74 Kuciak), Bolko (74 Gorka), Lefeld (74 Kozlynetz)

Avia Świdnik – Orleća Radzyń Podlaski



4:1 (1:1)

Bramki: samobójczy 10, Sadto 50, Mazurek 65, Grzegorzcyk 80 – Ryczek 22



Orleća: Steżata – Leszkiewicz, Jakubiec, Zarzecki, Szymala, Borysiuk, Tymosiak, Zmorzyński, Melny-chuk, Kot, Ryczek oraz Dąbkowski, Garbacik, Powatka, Kula i Ebert

Podlasie Biała Podlaska – Huragan Międzyrzec Podlaski



6:0 (1:0)

Bramki: Kocot 2, Wiraszka, Magier, Łakomy, Sawtyruk



Podlasie: Wiśniewski – Szymański, Mirończuk, Łakomy, Łukanowski, Panasiuk, Sułek, Wiraszka, Hołownia, Kocot, Kuczyński oraz Koncki, Adamiuk, Konaszewski, Magier, Dudek, Sawtyruk, Zaciura

Grom Kąkolewnica – Lutnia Piszczac



1:2 (0:1)

Bramka dla Gromu: Zieliński 87



Grom: Sokotowski – Jędruchiewicz, Kalenik, Kosel, Zieliński, Grudziński, Wotek, Muszyński, Ol-szewski, Sierpień, Szcześniak oraz Grzywacz, Borysiuk, Sokół

Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA



PODLASIE BIAŁA PODLASKA

Odchodzą: Mateusz Cydejko (Orleća Euków) Kamil Przychodzień, Paweł Jabłoński (obaj Orleća Euków), Bartosz Kaliszuk, Tomasz Kaliszuk (obaj Lutnia Piszczac), Łukasz Chojak (szuka klubu)
Przychodzą: Bartłomiej Dudek, Przemysław Skrodziuk (LZS Dobryń), Adrian Hołownia i Jakub Magier (Lutnia Piszczac), Mateusz Łakomy (Orleća Euków), Jakub Wiśniewski (MKS Mielnik), Wadim Kuczyński (Białoruś)



ORLETA RADZYŃ PODLASKI

Odchodzą: Adam Wasiluk (Olimpia Elbląg), Konrad Maca (Stal Rzeszów), Konrad Ptasiński (Unia Żabików), Paweł Komar (przerwa w karierze)
Przychodzą: Tomasz Ryczek (Stal Kraśnik), Bartosz Madejski (Pogoń Siedlce)



GROM KĄKOLEWNICA

Odchodzą: Paweł Pliszka (Unia Żabików)